

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
 We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
 z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 Za granicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu
 REDAKCJI I
 ADMINISTRACJI
 21-17.

Konto PKO Lwów
 № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
 LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje
 otwarte wolne od opłaty.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA
 NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej.

Ś. p.

GENERAL BRYGADY JULIAN STACHIEWICZ

Jedna z najpiękniejszych i najszcowniejszych postaci z pośród paladynów, otaczających Józefa Piłsudskiego w Jego wielkiej drodze od Idei Niepodległości do Wskrzeszenia Państwa — zakończyła żywot. General Julian Stachiewicz zmarł.

Był to w tych ponurych czasach pierwszego dziesiątka lat bieżącego stulecia, w okresie panoszącego się trójjajalizmu i oportunistycznego — kiedy do sfer młodzieżowych we Lwowie dotarła wieść o Człowieku, który wznowił zapomniane już hasła Kościuszków, Dwernickich, Trauguttów, rozstrzygał sen o szpadzie.

Dotarła ta wieść i do młodzieńczego słuchacza Wszechnicy im. Jana Kazimierza, Juliana Stachiewicza — i bierze go w niewolę: przenika serce i duszę, staje się nieodłącznym już towarzyszem całego życia.

Młody student wstępuje do Związku Walki Czynnej i od tej chwili poczyna wieść powójne życie: jedno dla wszystkich widoczne — życie studenckie, a drugie znane tylko garści wybrańców, gronu wtajemniczonych — życie przyszłego żołnierza polskiego. Student słucha wykładów na Uniwersytecie, czyta, studjuje, jest działaczem w jawnych organizacjach studenckich — przyszły żołnierz znika w sobotę popołudniu lub w niedzielę rano za peryferiami miasta i tam gdzieś na polanie leśnej czy w sali jakiejś szkółki wiejskiej wgłębia się w arkana sztuki wojennej: musztra, karabin, terenoznawstwo, patrol dowodzenia...

Od tego podwójnego życia zaczęli wszyscy ci, którym Twórca Niepodległości w serca wraził na zawsze piętno niezatarte: bojowników o wolność.

Julian Stachiewicz miał jednak już wtedy zadatki na coś więcej, niżli wykonawca cudzych rozkazów, niżli posłuszny i wierny żołnierz idei. Rozporządzał niezwykłą inteligencją, był naturą nawskróś uduchowioną, był intelektualistą w każdym calu, łączył olbrzymie poczucie rzeczywistości z wielką siłą przenikania zagadnień teoretycznych. Studja wojskowe, traktowane z umiłowaniem, namiętnością niemal, pogłębia do tego stopnia, że już przed wojną zdobywał w ścisłym gronie tych, których Józef Piłsudski przysposabia do wielkich zadań, sławę wybitnego taktyka i teoretyka sztuki wojennej.

Wybuch wojny. Powstają Legiony. Młody oficer Związku Walki Czynnej i Strzelca rusza z oddziałem w pole. Ale Komendant wyznacza mu najbardziej odpowiedzialny posterunek; czyni go oficerem operacyjnym I. Brygady Legionów, daje więc funkcję, wymagającą najwyższych walorów intelektualnych. Nie zawodzi się też Komendant w swym wyborze. Kapitan Stachiewicz jest duszą sztabu, jest jedną z najzasłużeńszych postaci w tym zespole, który nosił odpowiedzialność za boje i zwycięstwa Legionów.

Jest potem również i „spiritus movens” rozstrzygającej walki z okupantami, kiedy Komendant znajduje się w celi więziennej w Magdeburgu, Szczypiorna i Benjaminów i Marmaros — Sziget zapelniają się legionista-

Przebieg dyskusji w Komisji politycznej w sprawie wniosku polskiego o generalizację zobowiązań mniejszościowych.

Genewa. 22. IX. (PAT). Komisja polityczna Zgromadzenia kontynuowała i zakończyła debatę nad polskim wnioskiem w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji dla generalizacji zobowiązań mniejszościowych. W dyskusji zabrał głos delegat Wielkiej Brytanji, Eden, który zaznaczył że traktaty zostały stworzone ze względu na problemy specyficzne, istniejące w pewnych regionach i ograniczone w czasie. Można zbadać, czy odpowiadają jeszcze celom, dla których zostały stworzone, ale ich rozciągnięcie na inne państwa nie jest wskazane.

Następnie przemawiał delegat Włoch, Aloisi, który zajął się głównie trudnościami, jakie następcza stosowanie traktatów mniejszościowych, przyciem podkreślił, że traktaty te przewidują specjalną procedurę dla ich rewizji. Dla zmiany traktatu wystarczy zgoda większości członków Rady Ligi.

Delegat Francji, Massigli oświadczył, że klauzule mniejszościowe nie miały być wieczne. Celem ich było przy-

gotowanie w czasie zanim na podstawach terytorjalnych ustalonych w traktatach pokojowych, stosunki pomiędzy obywatelami zostaną dostatecznie zagwarantowane obyczajami i ustawami, aby uczynić klauzule zbytecznymi. Nie jest więc przenaczeniem tych klauzul pozostać w obecnej formie. Ponieważ należy to do Rady, delegat Francji nie uważa za konieczne szerzej się rozwodzić nad tym problemem w komisji Zgromadzenia.

Po wyczerpaniu listy mówców przewodniczący komisji Madariaga zwrócił się do delegata polskiego z zapytaniem czy nie mógłby ułatwić komisji wyjście z trudnej sytuacji, przez wycofanie wniosku o zwołanie konferencji międzynarodowej dla generalizacji zobowiązań mniejszościowych.

Zabierając głos minister Raczyński, oświadczył, że proponowana dyskusja nie była bezużyteczna. O ile chodzi o delegację polską, to mogła ona z zadowoleniem stwierdzić, że znalazła u licznych delegacji zrozumienie dla sytuacji Polski i dla argu-

mentów przez nią wysuniętych. Minister Raczyński jest przekonany, że gdyby propozycja delegacji polskiej została poddana pod głosowanie, to niewątpliwie liczne byłyby delegacje, któreby ją poparły, ale nie byłoby to decydujące. Z tego powodu i utrzymując z całą energią nasze stanowisko sądzę, że mogę się przychylić do prośby przewodniczącego stwierdzając, że nasza inicjatywa nie dała oczekiwanych rezultatów. Nie będę więc nalegał na poddanie naszej propozycji pod głosowanie. Znamy już wszyscy rezultaty, jakie miałyby to głosowanie. Nie chcemy próżnej demonstracji. Pozostajemy nadal zwolennikami zasady generalizacji, ale wobec okoliczności, które wyliczyłem, delegacja polska nie żąda głosowania nad jej rezolucją.

Dziękując delegacji polskiej za jej stanowisko, przewodniczący zwrócił się do sprawozdawcy kwestii mniejszościowej, aby w swoim raporcie przedstawił argumenty przedłożone przez delegację polską i szereg innych delegacji na poparcie propozycji polskiej.

LIKWIDACJA TRAKTATÓW — JEDYNYM WYJŚCIEM DLA MOCARSTW.

Charakteryzując ogólną debatę komisji politycznej Zgromadzenia trzeba stwierdzić, że propozycja Polski spotkała się z poparciem merytorycznym dużej liczby delegacji. Z drugiej jednak strony okazało się zgodnie z przewidywaniami, że kilka delegacji w szczególności delegacje wielkich mocarstw nie zmieniły swego wrogiego, wobec idei generalizacji, stanowiska. Wobec tego, że dla powzięcia uchwały, konieczna jest jednogłośnieść, veto tych kilku delegacji skazało inicjatywę Polski, pomimo poparcia wielkiej liczby państw, na niepowodzenie. W tych warunkach bezcelowe było przeprowadzanie głosowania w komisji.

W chwili obecnej jasne jest i stanowi to główny wynik debaty, że wielkie mocarstwa, zdając sobie sprawę z niemożności utrzymania dzisiejszego stanu rzeczy, z dwóch alternatywnych metod usunięcia dzisiejszej nierówności, bądź przez generalizację zobowiązań mniejszościowych, bądź też przez likwidację traktatów dotyczących mniejszości, wybiorą zdecydowanie tę drugą, nie chcą bowiem same przyjąć jakichkolwiek zobowiązań.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.

Paryż. 22. IX. (PAT). W dzisiejszym „Journalu”, publicysta St. Brice zamieszcza sprawozdanie z wczorajszej debaty nad wnioskiem polskim w Genewie. Wielkie mocarstwa, pisze St. Brice, i stare narody zdecydowały się zająć stanowisko i rzucić na szalę swe poglądy w wielkim problemie obrony jedności państwowej, gdyż na tem właśnie polegało zagadnienie poruszone w propozycji polskiej, generalizacji traktatów mniejszościowych. „Petit Parisien” pisze, iż Polska uznała za bardziej racjonalne wycofać narazie swą propozycję, co doprowadziło do zamknięcia debaty. Dzienniki paryskie zaznaczają, że sprawa porozumienia z Polską, skierowana została do Ligi Narodów, która rozpatrzy odpowiedź w styczniu 1935 r.

Skutki tajfunu w Japonii.

Osaka. 22. IX. (PAT). Wedle oficjalnych wiadomości w Osaka, zaważyło się 47 budynków szkolnych, przyczem 225 dzieci zostało zabitych na miejscu, zaś 820 odniosło rany. Całkowitemu zniszczeniu uległo 188 domów, zaś 260 jest mocno uszkodzonych. Pod gruzami domów znalazło śmierć 96 osób, a 298 odniosło rany. 20 domów uniosły wzburzone fale morskie, zaś 160 uległo zalaniu. W 8 miejscach wybuchły pożary, które zniszczyły 25 domów. Fale morskie objęły także budynki szpitala dla obłąkanych w Osaka, przyczem 60 pacjentów przepadło bez wieści. Tajfun wyrzucił 10 pociągów, w tej liczbie express, zdążający z Tokio do Szimonoseki, złożony z 10 wagonów, w których znajdowało się 250 pasażerów. Express wyrzucony został przez tajfun, w chwili przejazdu przez most. Na szczęście jednak mocna barjera powstrzymała pociąg od upadku do rzeki. Na lotnisku Hara da pod Tokio zniszczone zostały han-

gary i 20 znajdujących się w nich samoloty. W Kioto liczba zabitych wynosi 103 osoby, zaś rannych 352. Miasto Osaka zagrożone jest brakiem wody.

Tokio. 22. IX. (PAT). Według danych min. spraw wewn. ofiarą tajfunu, który nawiedził 18 miast, padło 943 osób zabitych i 3.738 rannych. Zagnionych jest 503 osoby. Najbardziej ucierpiało miasto Osaka, gdzie tajfun zabił 767 osób i 3.058 ranił. Według innych obliczeń liczba ofiar tajfunu jest znacznie wyższa. W Taka Matsu zatono 2.350 łodzi rybackich.

Tokio. 22. IX. (PAT). Według wiadomości nadeszłych z Szimonoseki, panuje tam duże zaniepokojenie o losy 4 parowców, które dnia 20 b. m. opuściły port i dotychczas nie przysły na miejsce przeznaczenia. Na parowcach znajdowało się 500 osób. Jest możliwe, że parowce zatoniły w czasie tajfunu.

mi — a P. O. W. ujmuje w swe ręce sztandar walki niepodległościowej. W tych przełomowych latach przypada J. Stachiewiczowi jakże trudna i jakże niebezpieczna robota; z pomroki konspiracji wieść ideową walkę organizacyjną, przysposobić młodzież do stanowczej rozprawy z przemocą zaborczą.

Wreszcie historyczny moment: listopad 1918 roku. A zarazem: z czterech stron na wyzwoloną z oków Polskę ruszają wrogie falangi. Stachiewicz staje na czele grupy odsieczowej, idącej na Lwów, zdobywa Przemyśl — wkracza do tego Lwowa, w którym jako młody student prześnił najcięższe marzenia o wolności, a teraz broni przed nawałą od Wschodu...

I znów, jak w chwili ruszenia Legionów w bój w sierpniu 1914, powołuje go rozkaz Komendanta do pracy intelektualnej; zostaje w Naczelnym Dowództwie szefem oddziału operacyjnego, dzień i w noc pochylony nad mapami, w twarde i jasne słowa rozkazów ujmuje wolę i genialne błyski

Naczelnego Wodza. Kiedyś historyk naszych dwuletnich zmagania o granice państwa w aktach Naczelnego Dowództwa wydobędzie tę przeoblrymią sumę pracy i wiedzy, którą gen. Stachiewicz włożył w ukoronowane zwycięstwem 1920 roku dzieło.

Wreszcie, gdy zaświtał dla Polski pokój, staje ten niezgłodzony pracownik u warsztatu pracy, najbardziej odpowiadającego jego zdolnościom, jego inteligencji, jego zamiłowaniu intelektualnym. Zostaje szefem Wojskowego Biura Historycznego, stwarza zeń jedną z najpoważniejszych placówek naukowych w Polsce, a zarazem jedno z najgłębszych źródeł wiedzy naszej o wojnie, o niepodległości, o udziale pokolenia, idącego za rozkazami Józefa Piłsudskiego, w Jego „via dolorosa” do wolnej Polski.

Tracimy jedną z najjaśniejszych postaci, jednego z najbardziej zasłużonych bojowników Niepodległości.

Nazwisko generała Juliana Stachiewicza zapiszą dzieje wojska polskiego na jednym z pierwszych miejsc. M.

Wiadomości bieżące.

22

września 1934

Sobota

Tomasza
Jutro: TekliWschód słońca 5:20
Zachód „ 17:36

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”.
Niedziela godz. 15.30 „Towariszcz”. —
Godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”.
Wtorek godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”.
Środa godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”.
Czwartek godz. 20.15 Koncert Józefa Śmida.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota godz. 19.30 „Panna Maliczewska”.
Niedziela godz. 19.30 „Panna Maliczewska”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Panna Maliczewska”.
Wtorek godz. 19.30 „Panna Maliczewska”.
Środa godz. 19.30 „Panna Maliczewska”.

— **Teatr Wielki.** Dziś i w dni następne entuzjastycznie przyjmowana przez publiczność lwowską sztuka „Zwyciężyłem kryzys”.

Praca nad ujęciem scenicznym dzieła Jana Kasprowicza „Marchońt gruby a sprośny” trwa dalej. Uroczyste otwarcie sezonu nastąpi pod koniec września br.

— **Teatr Rozmaitości.** Niezwykle głęboka, pełna tragizmu sztuka G. Zapolskiej „Panna Maliczewska” znalazła pełne uznanie publiczności lwowskiej. Nadzwyczaj starannie opracowane tło epoki. Reżyserja p. J. Strachockiego, dekoracje p. Wł. Daszewskiego.

KOMUNIKATY.

— „Czerwone pomarańcze” K. Brończyka. Rozgłośnia lwowska nadaje w niedzielę 23 bm. o godz. 18 sluchowisko pt. „Czerwone pomarańcze”, pióra znanego poety i dramaturga Kazimierza Brończyka. Akcja tej oryginalnej sztuki rozgrywa się na tarasie kawiarni nad brzegiem morza, w późną noc. Z postaci obłąkanego kapitana okrętu i małej sprzedawczynie pomarańcz, która przyjechała z niewiadomych stron, promieniując nastroj czegoś niesamowitego i nierealnego. Uwaga słuchacza trzymana jest w napięciu do ostatniej chwili. W interesującym tem sluchowisku, reżyserowanym przez W. Budzyńskiego, biorą udział H. Mikłoszówna, K. Wajda, T. Kański, J. Niczewska, Zdz. Kunstan, J. Wieszczyk. Ilustracja muzyczna Cz. Halski.

— **Polskie radio informuje o zawodach o puchar Gordon-Benneta.** W czasie trwania zawodów balonowych o puchar Gordon Benneta, Polskie Radio uruchomi specjalną służbę informacyjną dla załóg balonowych. Aparaty odbiorcze w gondolach zawodników nastawione będą na falę Raszyna. Przy pomocy tych aparatów zawodnicy odbierać będą meldunki komunikowane im przez kierownictwo zawodów. Z tego też powodu Polskie Radio uruchomi w dniach 23 i 24 września swoje stacje radiowe na całą noc. Informacje przeplatane będą muzyką z płyt gramofonowych. Pierwszy komunikat nadany będzie w dniu 23-cim tj. w niedzielę o godz. 19. Następnym, poznaczającym od godz. 23.05 nadawane będą co godzinę komunikaty informacyjne aż do 5.30. Przerwy między komunikatami wypełnione będą muzyką. W dniu 24 tj. w poniedziałek, pierwszy komunikat nadany będzie o godz. 11 rano, drugi o godz. 16.30. O godz. 23.05 tak jak nocy ubiegłej, co godzinę radio informować będzie zawodników aż do godz. 5.30 rano.

— **VIII. Wystawa Zawodowego Związku Art. Plastyków w Teatrze Rozmaitości.** W salach Teatru Rozmaitości trwa od paru dni wystawa Zaw. Zw. Art. Plastyków. Wystawiane są prace art. mal. Margitz Sielskiej i Władysława Strzeżnińskiego.

KRONIKA MIEJSKA.

Rokowania o płacę w przemyśle naftowym. W dalszym ciągu rokowań między delegatami Izby Pracodawców przemysłu naftowego a przedstawicielami Z. Z. Z. w sprawie zawarcia umowy zbiorowej o płacę, pracodawcy wystąpili z projektem obniżenia płac o 8 i pół proc. dla I. i II. kategorii płac, oraz 7 i pół dla III. i IV. kat. płac. Wobec sprzeciwu delegatów Z. Z. Z., którzy stoją na stanowisku zachowania dotychczasowej umowy, rokowania zostały odroczone do jutra.

Jak nas informują, przedstawiciele związku robotników P. P. S. C. K. W. zgodzili się na obniżkę płac o 2 proc.

Konferencja w sprawie eksportu do Holandji. Z okazji pobytu we Lwowie kierownika referatu handlowego Konsulatu polskiego w Amsterdamie, p. Łubińskiego w Izbie Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, odbyła się

Obiady dla bezrobotnych w kuchniach Związku Pracy Obywat. Kobiet.

Smutne skutki kryzysu gospodarczego wysuwają na pierwszy plan wszelkiej akcji społecznej zwalczanie bezrobocia i podanie ręki pomocnej tym, którzy stali się ofiarami fatalnego splotu dzisiejszych warunków życia. Na tem polu bardzo ważną rolę odgrywa działalność Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, który obok szeregu innych placówek społecznych prowadzi kuchnie dla bezrobotnych.

We Lwowie istnieją dwie tego rodzaju jadłodajnie, w których codziennie zaspokaja głód razem 1400 osób: przy ul. Bema 19 i przy ul. św. Zofji 1. Pierwsza z tych kuchen posiada bardzo szczęśliwe warunki, mieści się bowiem w domu odnowionym świeżo (narazie tylko wewnątrz) i specjalnie na ten cel urządzonej przez magistrat. Obszerna, białymi kaflami wyłożona kuchnia, zaopatrzona w doskonałą zmywalnię naczyń, oraz piękna jadalnia umożliwiając higieniczne przyrządzenie posiłku i podanie go bez natłoku i zamieszania tej rzeszy głodnych, jaka tu się zjawia.

Kuchnia przy ul. św. Zofji, pomieszczona w starym i mniejszym lokalu, walczyć musi wprawdzie z większymi trudnościami, ale i tu panuje, jak tam, czystość, porządek i ład, a jakość potraw i wielkość porcji zadziwić musi każdego, kto zna budżet tych kuchen. Utrzymywane są one z pieniędzy wyplacanych przez magistrat w wysokości po 22 grosze za każdy obiad, wydany za bon bezrobotnemu. Dwadzieścia dwa grosze — to kwota niewielka, a w tem zmieścić się musi nie tylko cena mięsa, ziemniaków, jarzyny, mąki itd., ale i opał i obsługa kuchni.

Mimo to stołownicy nie mają powodów do narzekania. Otrzymują dzienne dwa dania, w tem 6 razy w tygodniu mięso. Racja obejmuje: 10 dkg. mięsa, 25 dkg. ziemniaków, 8 dkg. jarzyny i 10 dkg. mąki lub kaszy. Wiktuały kupuje się zawsze pierwszej jakości, nie tylko z troski o bezrobotnych, ale i ze względów praktycznych, gdyż nabywanie dobrego towaru lepiej się kalkuluje. Tylko też dzięki temu, że zakupy robione są w olbrzymich ilościach, możliwe jest tak niskie obliczenie kosztów obiadów. Dość powiedzieć, że wór kaszy nie wystarczy tu nawet na dwa razy. To też od wczesnego rana widać tu gorączkową robotę. Służba zaczyna gotować obiad już o godz. 4-tej rano, a niektóre potrawy przygotowuje już poprzedniego dnia wieczorem.

Zarząd Związku Pracy Obyw. Kob. prowadzi ścisłą kontrolę kuchen i utrzymuje w tym celu stałe dyżury pań.

Zjawiają się przy stole ludzie wszelkich sfer i rozmaitego pokroju. Przychodzą mężczyźni i kobiety, nierzadko z małymi dziećmi, czasem całe rodziny, przychodzą nędzarze odziani w łachmany i ludzie przyzwyczajeni do ubrań, nierzadko z inteligencji, których los wtrącił w tragiczną sytuację bezrobotnych. Wszystkich łączy jeden wspólny mianownik, do jakiego zostali doprowadzeni: głód. I jeżeli czasami te pełne miseczki zupy, ziemniaków, kapusty i mięsa wydają im się zamale, chociaż są naładowane, trudno się temu dziwić. Często wszak ten skromny obiad stanowi całodzienne ich pożywienie...

720 ZŁ. TYLKO KOSZTUJE

Informacje i prospekty: „FRANCOPOL”, Warszawa, Mazowiecka 9 oraz LIGA KATOLICKA, Katowice, Piłsudskiego 58.

PIELGRZYMKĄ DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Zarządzenie w sprawie walki z dudem i czerwonce

W Miejskim Wydziale Zdrowia Publicznego odbyła się konferencja w sprawie dudu i czerwonce, pod przewodnictwem wicepr. Chajesa, przy współudziale reprezentantów władz i lekarzy miejskich.

Na wstępie zapoznali się obecni ze stanem epidemji dudu i czerwonce tak w powiecie lwowskim, jak i w poszczególnych Województwach. We Lwowie epidemji niema, jednak jest zwiększona ilość przypadków chorób zakaźnych przewodu pokarmowego.

Staraniem Zarządu miasta — otwarto l. 130 — jako filię państwowego szpitala epidemicznego, przy ul. Janowskiej l. 130 — jako filię państwowego szpitala powszechnego, w którym może znaleźć pomieszczenie około 80 osób. Obecnie przebywa tam 41 chorych na tyfus brzuszny. W celach profilaktycznych poddano szczepieniu ochronnemu we Lwowie przeciw dudu i

konferencja, celem omówienia możliwości eksportowych na rynek holenderski. W wyniku konferencji stwierdzono, że cały szereg towarów polskich może liczyć na zbyt w Holandji a m. i. wyroby koszykarskie, klepki dębowe, deszczułki posadzkowe, jak również fryzy dębowe, deszczułki spawane (t. zw. liminated boards) dla celów stolarskich, sierść bydłęca, wódki i likiery i t. d. Zainteresowane firmy w eksporcie do Holandji zechcą odebrać się o informacje do Konsulatu R. P. w Amsterdamie.

Wojsko kupuje zboże. Na rynku krajowym zaznaczyła się ostatnio mocniejsza tendencja na wszystkie gatunki zboża. Nastąpiło to pod wpływem zakupów podjętych przez wojsko. Władze wojskowe kupują w znacznych ilościach, głównie owies i żyto.

Nowy kierownik wydziału śledczego. Z dniem wczorajszym objął urządowanie nowomianowany kierownik wydziału śledczego, komisarz Jania. dotychczasowy zastępca naczelnika urzędu śledczego w Lublinie. Jednocześnie oddał urządowanie we Lwowie komisarz Mika, który został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Kalisza.

Skazanie mordercy Przed sądem przysięgłym zakończyła się rozprawa przeciwko Komarańskiemu, oskarżo-

czewonce, w przeciągu kilkunastu dni około 1.000 osób z otoczenia chorych.

Jako dalsze postulaty wysunięto konieczność zwiększenia łóżek w miejs. szpitalu epidemicznym do 100, zwiększenie czynności i kontroli władz nad sprzedażą i obrotem artykułami żywności, a w szczególności mlekiem, ciastkami, cukrami, owocami i jarzynami.

Urząd Wojewódzki nadesłał reskrypt polecający przeprowadzenie w najbliższych dniach komisyjnej kontroli wszystkich lwowskich krowiarń i kiosków, jakoteż innych miejsc sprzedaży środków spożywczych — celem ich uporządkowania.

Należy więc natychmiast w swoim własnym interesie doprowadzić sklepy do porządku, aby nie narażać się na dotkliwie kary, które muszą być przez komisje w razie nieporządków stosowane.

nemu o zamordowanie Czajki z Czajkowskiego w piwnicy, przy ul. Ogrodniczej. Trybunał skazał Komarańskiego na 12 lat ciężkiego więzienia.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +14.9, ciśn. atm. 734.02; o godz. 13-tej — temp. +21.0, ciśn. atm. 734.60.

Wczoraj wieczorem o godz. 21-tej temp. +16.6, ciśn. atm. 735.07.

MAGAZYN POŚCIELI R. DRZAŁA, ul. Chorążczyzna l. 5 obok kina „Apollo” przerabia kołdry po 4 zł., materace po 6 zł. Przyjmuje pierze do czyszczenia. 1528

Z KRAJU.

Zmiany na wyższych stanowiskach. Generał Stefan Paślawski, dowódca O. K. VII., został zwolniony ze stanowiska dowódcy O. K. i przeniesiony w stan nieczynny.

Powyższe zarządzenia pozostają w związku z powołaniem przez rząd wyżej wymienionych do służby na wyższe stanowiska poza wojskiem.

Kraków wita zwycięzców challengu. Społeczeństwo krakowskie witało wczoraj, niezwykle uroczystie i radośnie zwycięzcę challengu, kpt. Bajana wraz z jego mechanikiem i towarzyszem w locie, st. sierż. Pokrzywkę. Domy przybrano flagami. Ulice wypel-

Dziennikarze niemieccy w Krakowie.

Kraków. 22 IX. (PAT.) Wczoraj wieczorem przybyła do Krakowa wycieczka dziennikarzy niemieckich. W sali recepcyjnej dworca wygłosił przemówienie powitalne wiceprezydent miasta Skoczylas, witając w serdecznych słowach przedstawicieli prasy niemieckiej na ziemi krakowskiej. Odpowiadając, kierownik wycieczki hr. Schwerin oświadczył, że w swej podróży po Polsce dziennikarze niemieccy mogli stwierdzić, że **Rzeczpospolita Polska ma w pełni prawo być traktowana jako wielkie mocarstwo.** Mówca twierdzi, że do niedawna jeszcze w Niemczech nie rozumiano należycie Polski nowoczesnej. W tej sprawie nastąpił ostatnio zasadniczy zwrot w opinii publicznej. Dziennikarze, którzy mieli możliwość zwiedzenia Polski będą uważali za swój obowiązek w dalszym ciągu informować opinię publiczną w Niemczech o mocarstwem znaczeniu Polski w Europie. Z dworca goście odjechali do hotelu Europejskiego. Dziś przedpołudniem dziennikarze niemieccy zwiedzą zabytki Krakowa, poczem udadzą się do Wieliczki.

Przy ischias (zapaleniu nerwu kulszowego), po zażyciu zrana naczesto szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka z Józefa**, następuje lekkie, obfite wypróżnienie, powodujące przyjemne samopoczucie. Zalecana przez lekarzy. 4129

nił szczerze tłum publiczności. Szpalery tworzyła młodzież szkolna.

Wzrost wywozu węgla. Wywóz węgla kamiennego w pierwszej połowie września br. wykazuje dalszą poprawę. Wywóz węgla kamiennego w pierwszej połowie września wzrósł w porównaniu z przeciętną za pierwszą połowę sierpnia, przy tej samej liczbie dni roboczych o 26.000 ton czyli o 5.83 proc., dochodząc do 472.000 ton. Przeciętna dzienna wysyłka wynosi około 36.000 ton czyli wzrosła o 2.000 ton w porównaniu z przeciętną sierpniową.

— **Zaparcie.** Doświadczenia przeprowadzone w klinikach dla chorób wewnętrznych wykazują, że naturalna woda gorzka **Franciszka z Józefa** jest znakomitym środkiem przeczyszczającym, przynoszącym wielką ulgę.

ZE SWIATA.

Zwyzka polskich papierów. Od dwu dni daje się znowu zauważyć mocniejsza tendencja dla Polskiej Pożyczki Stabilizacyjnej na giełdzie w N. Jorku. W dniu 20 bm. była ona notowana przy zamknięciu 125, wobec 124.50 przy zamknięciu w dniu 19 bm.

40-godzinne przesłuchanie Hauptmanna. Wykrycie domniemanego sprawcy porwania dziecka Lindbergha stało się sensacją w całej Ameryce. Aresztowany Hauptmann jest Niemcem, który zbiegł z Rzeszy przed 11 laty. Przesłuchanie Hauptmanna trwało 40 godzin. Przeczy on jakoby brał udział w porwaniu dziecka. Hauptmann twierdzi, że znalezione u niego 14.000 dol. otrzymał od swego przyjaciela Izydora Fische. — Hauptmann jest bezrobotny od 2 lat. Zonę jego zwolniono z braku dowodów.

Najlepszy speaker w Niemczech. Na konkursie kandydatów na speakera radiowego w Berlinie największą liczbę głosów otrzymał 19-letni student Fritz Chmielewski. (Polak?).

Śmiertelne wypadki. Wczoraj wieczorem w pobliżu Grenoble samochód, wiozący członków delegacji francuskiej przy Lidze Narodów Franceschi'ego oraz jego małżonkę i syna zderzył się z drugim samochodem. Franceschi poniósł śmierć na miejscu, zaś jego żona i syn odnieśli ciężkie rany.

Podczas odbywających się w Anglii ćwiczeń, zapalił się zbiornik z benzyną 16-tonowego tanku pierwszej brygady tanków. wskutek czego nastąpiła eksplozja amunicji. Załoga zdołała się uratować. Tank spłonął doszczętnie.

W pobliżu Moron (Hiszpanja) z powodu piękności hamulców wywrócił się autobus. Jedna osoba została zabita, a 16 odniosło rany.

TELEGRAMY.

200 GÓRNIKÓW ZASYPANYCH
W KOPALNI.

Londy. 22. IX. (PAT). W kopalni Gresford w pobliżu Wroksham nastąpiła dziś rano straszna eksplozja. 200 górników zostało zasypanych ziemią. Po trzech godzinach wyczerpanej akcji ratunkowej, wydobyto na powierzchnię zwłoki pierwszej ofiary. Akcja ratunkowa trwa bez przerwy.

O SWOBODNY WYJAZD DO PALESTYNY.

Genewa. 22 IX. (PAT.) W komisji politycznej Zgromadzenia, w dyskusji nad mandatem kolonialnym zabrał głos delegat Polski Kulski, który zaznaczył, że Polska mając dużą liczbę obywateli rasy żydowskiej interesuje się specjalnie kwestją siedliska narodowej Żydów, to jest Palestyna. Koniecznym jest, aby był kraj, gdzie liczna ludność żydowska Europy środkowej i wschodniej mogła skierować swą nadwyżkę. Takim krajem jest Palestyna. Jednocześnie jak wynika z raportu mocarstwa mandatowego w Palestynie istnieją pomyślne warunki gospodarcze, osiągnięte dzięki akcji kolonizacji żydowskiej. Jednakże w Palestynie istnieje brak sił roboczych, spowodowany ograniczeniami imigracyjnymi. To też delegat Polski wyraża nadzieję, że mocarstwo mandatowe uchyli obecnie restrykcje imigracyjne dla Żydów, pragnących wyjechać do Palestyny.

DEKLARACJA RZĄDU FRANCUSKIEGO.

Paryż. 22 IX. (PAT.) Na posiedzeniu Rady gabinetowej premier Doumergue przedstawił w ogólnych zarysach deklarację, jaką zamierza złożyć w najbliższej przyszłości w sprawie reformy ustroju państwa, organizacji prezydium Rady ministrów i programu prac parlamentu. Minister finansów Germain Martin poinformował kolegów o pracach budżetowych i oświadczył, że projekt budżetu przedłożony będzie komisji finansowej Izby dnia 22 bm.

KONGRES „NIEMIECKICH CHRZEŚCIJAN”.

Berlin. 22 IX. (PAT.) Przygotowania do kongresu „niemieckich chrześcijan”, połączone z intronizacją biskupa ewangelickiego Rzeszy dr. Muellera, prowadzone są w atmosferze wielkiego napięcia. Ostatnią mową dr. Muellera, zapowiadającą ingerencję władz państwowych w spory wewnętrzne kościoła ewangelickiego, wywołała wiele komentarze. Kanclerz Hitler ma osobiste interwenjować w tej sprawie. Przewodniczący niemieckich chrześcijan oświadczył, że ruch niemiecko-chrześcijański dąży do zjednoczenia wszystkich ewangelików, których hasłem jest „Z Luthrem i Hitlerem za wiarę i naród”.

LOT Z ANGLI DO INDYJ
BEZ ŁADOWANIA.

Londyn. 22. IX. (PAT). Angielski lotnik Hellmore wystartował z Porth Mouth, w zamiarze dokonania w przeciągu 48 godzin przelotu do Indyj. Hellmore przygotowywał się do tego lotu od dwóch lat. Aparat, na którym leci jest samolotem komunikacyjnym, rozwijającym średnią szybkość 265 km. na godzinę. Dla ułatwienia startu lotnik wziął ze sobą mały zapas benzyny, wobec czego niedaleko Porth Mouth, drugi samolot dostarczył Hellmoreowi benzyny w powietrzu. W podobny też sposób Hellmore weźmie nowy zapas benzyny nad Malta.

MORDERCA PRINCE'A?

Paryż. 22. IX. (PAT). Według doniesień z Barcelony, w tamtejszym urzędzie policyjnym zjawił się obywatel francuski Marraut i oświadczył, że jest mordercą sędziego Prince'a. Marraut twierdzi, że miał otrzymać za dokonanie zbrodni 100.000 franków. Dostał jednak tylko 25.000. Po zamordowaniu Prince'a wyjechał do Barcelony, gdzie przebywał przez dłuższy czas. Policja przyjęła zeznania Marraut z niedowierzaniem przypuszczając, że albo to jest wariat, albo też rozmyślnie oskarżył się o dokonanie morderstwa, aby zostać deportowanym do Francji.

Przed startem balonów o puchar Gordon-Benneta

Wczoraj odbyła się w lokalu Aeroklubu R. P., odprawa zawodników, biorących udział w zawodach o puchar Gordon-Benneta. Wzięło w niej udział 17 załóg balonowych.

Po sprawdzeniu dokumentów zawodników, wręczono książki pokładowe, ciężarki meldunkowe, instrukcje meteorologiczne, program zawodów, oraz udzielono ogólnych informacji i instrukcji.

Pierwszy numer kolejny wyciągnął pilot balonu „Warszawa”, kpt. Burzyński, który też pierwszy wystartuje jutro z lotniska Mokotowskiego.

Następnie startują co 6 minut: balon niemiecki „Stadt Essen”, czechosłowacki „Bratislava”, belgijski „Belgica”, włoski „Dux”, amerykański „U. S. Navy”, szwajcarski „Zürich”, francuski „L'Aigle”, polski „Kościszko”, niemiecki „Wilhelm von Opell”, belgijski „Bruxelles”, amerykański „Buffalo Courier Express”, szwajcarski „Basel”, francuski „Toruń”, polski „Polonja”, niemiecki „Deutschland” i francuski „Lorraine”.

Z inicjatywy belgijskiego lotnika Demuyters poruszona została na odprawie zawodników sprawa dopuszczenia do konkursu lotników hiszpańskich, którzy bawią już w Warszawie, lecz z powodu spóźnionego zgłoszenia nie zostali wciągnięci na listę zawodników.

Przedstawiciele Aeroklubów Polskiego, Niemieckiego i Szwajcarskiego, wypowiedzieli się za dopuszczeniem Hiszpanów do zawodów. Ponieważ przedstawiciele pozostałych Aeroklubów nie mogli doraźnie o tem zdecydować, uchwalono wysłać do tych Aeroklubów depesze z zapytaniem,

KTO ZWYCIĘŻY?

Na lotnisku spotykamy wszystkich trzech pilotów polskich balonów: kapitanów Hynka, Burzyńskiego i Janusza.

Zwycięzca zawodów o puchar Gordon-Benneta w r. ub. — kpt. Hynek jest jak najlepszej myśli. Mówi nam:

— Konkurencja jest bardzo poważna. Stają do zawodów takie sławy, jak czterokrotny zwycięzca pucharu Demuytera, szef szwajcarskich wojsk balonowych, płk. Goerber. Groźni są natomiast lotnicy niemieccy i francuscy. Nie martwię się jednak. Jestem dobrej

myśli i wierzę, że mój „Kościszko” — nie zawiedzie.

— Drugi zwycięzca pucharu Gordon-Benneta kpt. Burzyński, który w obecnych zawodach pilotuje balon „Warszawę” na wstępie zaznacza:

— Mówi się tyle o t. zw. czynniku szczęścia w lotnictwie, może to „szczęście” odgrywa rolę w lotnictwie motorowym, gdzie pilot zdany jest na łaskę i niełaskę silnika. Lot na balonie wolnym — nie zna takiego czynnika. Zależy on przede wszystkim od umiejętności pilota, od jego znajomości meteorologii, fizyki gazów i nawigacji balonowej.

— Kogo pan uważa za najgroźniejszych konkurentów?

— Przedewszystkiem Demuytera, następnie Kendalla, Ravaine'a i Goerbe'a.

Kpt. Janusz, który w czasie lotów treningowych przed zawodami o puchar Gordon-Benneta, ustanowił dwa światowe rekordy długości lotu na balonach o pojemności 750 mtr. sześć. — oświadcza:

— Wywalczyć zwycięstwo przy tak wielkiej konkurencji — nie jest sprawą łatwą. W zawodach bierze udział szereg doświadczonych pilotów balonowych, że wymienię przede wszystkim Hynka, Burzyńskiego, Demuytera i innych.

— Jak przypuszcza p. kapitan, w jakim kierunku polecą balony?

— Prawdopodobnie skierują się na północ-wschód, lub północ.

— A więc Bałtyk?

— Tak. My Polacy, jesteśmy na to przygotowani. Jeśli będziemy mieli dostateczną ilość balastu — nie zawahamy się ani na chwilę, na przelot morza Bałtyckiego. W tym celu zapatrujemy się w specjalne pływalki, oraz zabierzemy ze sobą rakiety, aby w razie „wodowania”, dać znać o sobie.

Jak się dowiadujemy, w razie gdyby balony startujące o puchar Gordon-Benneta skierowały się na północ, dowództwo polskiej marynarki wojennej wyśle na morze kilka okrętów, oraz hydroplanów.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomość, że balon hiszpański został dopuszczony do zawodów.

— 0 —

14-ty milioner „Lotu”.

W miesiącu bieżącym pilot P. L. L. „LOT”, p. Leonard Satel, ukończył swój 500.000 klm., przebyty na drogach powietrznych w służbie polskiej komunikacji powietrznej.

Podobnie p. Satel, jak i cała reszta polskich „milionerów” lotniczych, których obecnie posiadamy 14-tu, cieszy się jak najlepszym zdrowiem, a młody wiek pilotów niewątpliwie pozwoli im jeszcze przez długie lata pożerać dalsze setki tysięcy kilometrów.

Dla zorientowania się o ogromie przebytej przez poszczególnych „milionerów” drogi, wystarczy wspomnieć, że droga ta równa się podróży na księżyc, z dodatkiem trzech okrążeń kuli ziemskiej, lub też 11 okrążeń naszego globu, i że na przebycie jej trzeba było przesiedzieć przy kierownicy samolotu około 3.000 godzin.

Powiększające się stale grono „milionerów” wśród naszych lotników komunikacyjnych jest nie pustą reklamą, a najlepszym świadectwem bezpieczeństwa tego rodzaju lokomocji; znakomita zaś kondycja pilotów, po wieloletniej ich pracy w lotnictwie i spędzeniu tysięcy godzin w obłokach, w różnych warunkach atmosferycznych, katorycznie przeczy z gruntu fałszywym przypuszczeniem, jakoby komunikacja lotnicza mogła być dla zdrowia szkodliwa, a świadczy niezawodnie, że komunikacja lotnicza jest zdrowa i hartuje organizm ludzki.

Giełda z dnia 22 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 124.18, Berlin 211 1/4, Holandia 358.60, Londyn 26.10, N. Jork czełki 5.22 3/8, N. Jork kabel 5.22 7/8, Paryż 34.87, Praga 22, Szwajcaria 172.59, Włochy 45.59. Papiery państwowe: 3 prc. poź. bud. 45—45.10, 4 prc. poź. inwestycyj. 117 1/2—3/4, 5 prc. poź. konwersyjna 66 3/4—67.20, 5 prc. poź. kol. 60, 6 prc. poź. dol. 71 1/4—72 1/4, 4 prc. poź. dol. 52.95—53, 7 prc. poź. stabil. 75 1/2—75—75 1/4. Akcje: Bank Polski 96 1/2—97—96 1/2, Lil-pop 10 1/4, Starachowice 12.50, Dolar w obrotach prywatnych 5.20 1/2.

Program radjowy.

Sobota, 22 września.

Lwów. Godz. 15.45: Płyty. 16.50: Słuchowisko dla dzieci. 17: Kwartet smyczkowy. 17.50: Odczyt. 18: Feljton. 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: Reportaż. 19: Polskie pieśni kompozytorów wileńskich w wyk. J. Hennert (sopran). 19.20: Odczyt. 19.50: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert popularny. 21.45: Szkic literacki. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna. 23.05: Teatr Wyobraźni w „Łoży Szyderców” przedstawia „Mezczyna w dobrem świetle”.

Niedziela, 23 września.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10.15: Nabożeństwo ze Lwowa. 11.57: Sygnał czasu. 12.15: Poranek muzyczny. 13: Odczyt. 13.15: D. c. poranku muzycznego. 14: Płyty. 15: Feljton wiejski. 15.15: Płyty. 15.25: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35: Płyty. 15.45: Pogadanka rolnicza. 16: Recytacje prozy. 16.20: Recital śpiewaczy. 16.45: Opowiadanie dla dzieci. 17: Muzyka taneczna. 18: Słuchowisko. 19: Muzyka lekka. 19.50: Feljton aktualny. 20: Koncert symfoniczny. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesolej lwowskiej fali”. 21.45: Wiad. sport. 22: Skrzynka pocztowa techniczna. 22.15: Koncert reklamowy. 22.50: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 24 września.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.10: Muzyka salonowa. 13: Dziennik południowy. 15.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja niemieckiego. 17: Koncert kameralny. 17.55: Recital śpiewaczy. 18: Reportaż. 19.50: Feljton. 19.50: Wiad. sport. 20: Płyty. 20.45: Trans. z Wiednia. Koncert z okazji dziesięciolecia istnienia radjofonji lwowskiej. W przerwie dziennik wieczorny. 22: Odczyt. 22.15: Koncert reklamowy. 22.50: Muzyka taneczna.

— Zmiany w programie radjowym. W niedzielę o godz. 18.45: „O poglądach wychowawczych Marszałka Piłsudskiego” wygłosi prof. Dąbrowski. O godz. 19 transmisja z Warszawy: Reportaż ze startu balonów. O godz. 22.50 trans. z Warszawy: Utwory na banjo i harmonię w wyk. M. Hohermana.

W poniedziałek o godz. 16.50: Płyty. O godz. 18: „Jak powstaje sceniczna wizja Marcholta” wygł. M. Freudmann. O godz. 19 trans. z Poznania: „Koncert zespołu mandolinistów „Echo”.



Nowy podział administracyjny Państwa.

Wprowadzenie gmin zbiorowych na obszarze całego kraju, spowodowało poważne zmiany w podziale administracyjnym państwa. Do niedawna liczyło państwo polskie 12,400 gmin wiejskich i 2,188 obszarów dworskich, które stałyby samodzielne jednostki administracyjne. Po wprowadzeniu gmin zbiorowych, liczy państwo obecnie tylko 3,143 gminy wiejskie. Około 12 tysięcy gminnych jednostek administracyjnych uległo zatem skasowaniu.

Niezależnie od reformy ustroju gminnego przeprowadzono w latach 1933 i 1934 liczne zmiany administracyjne, przyczem niektóre miasta spadły do rzędu gmin wiejskich, a niektóre osady podniesione zostały do rzędu miast.

Według ustalonego obecnie podziału administracyjnego, państwo liczy poza Warszawą 16 województw, 602 miasta, 264 powiaty, w tem 23 powiaty miejskie, oraz 3,143 gminy wiejskie.

Aresztowanie posła Idzikowskiego
i wicedyr. Michalskiego.

Wczoraj rano na zarządzenie prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie zostali aresztowani: poseł na Sejm Edward Idzikowski i wicedyrektor departamentu podatkowego w Ministerstwie Skarbu Paweł Michalski, zawieszony w urzędowaniu.

Dowiadujemy się, że aresztowanie p. Michalskiego nastąpiło pod zarzutem wymuszania, żądania i brania łapówek. Poseł Idzikowski pozostaje pod zarzutem pośredniczenia w tych machinacjach.

Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie zwrócił się zgodnie z art. 21 Konstytucji do Marszałka Sejmu z pismem, w którym komunikuje, iż poseł Idzikowski zatrzymany został na

jego zarządzenie pod zarzutem popełnienia zbrodni kryminalnej pośrednictwa w doręczaniu łapówek urzędnikowi państwowemu.

Prokurator nadmienia jednocześnie, że zatrzymanie posła Idzikowskiego jest niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości, oraz unieszkodliwienia skutków przestępstwa.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA,
OSUSZMY ŁZY...

Czy w Twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opodatkowałaś się na rzecz powodzi?

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Nadchodzący sezon hokeja lodowego rozpocznie się międzypaństwowym meczem Polska—Austria. Mecz odbędzie się pod koniec listopada, względnie w pierwszych dniach grudnia.

Międzypaństwowy mecz bokserski Polska—Niemcy odbyć się ma w dniu 25 listopada br. w jednym z miast niemieckich. Zawodnicy polscy przed tem ważnym spotkaniem przejść mają specjalny obóz kondycyjny, jaki zamierza zorganizować zarząd Polskiego Związku Bokserskiego na Bielanach w Centr. Instytucie W. F. pod kierunkiem trenera Stamma. W obozie ma wziąć udział 16 najlepszych naszych pięściarzy.

„Masarykowy Okruh”. W niedzielę 30 bm. odbędzie się na szosach pod Brnem na dystansie 500 km. międzynarodowy wyścig automobilowy, posiadający już swoją markę w świecie i znany pod nazwą „Masarykowy Okruh”. Wyścig zgrupuje szereg

najwybitniejszych kierowców europejskich. Między in. startują: Nuvolari, Varzi, Cheron, Stuck, Carraciola i inni. Ogółem do wyścigu stanie 39 zawodników, reprezentujących 9 państw. Na wyścigu Polska będzie mieć swego reprezentanta, a mianowicie Jana Rippera, który startuje na Bugatti.

Milano—IFC. 6:0. W Katowicach odbył się mecz między włoską FC. Milano a IFC. Zwyciężyli Włosi 6:0 (1:0).

USTĄPIENIE DZIAŁACZA ENDECKIEGO ADWOKATA DR. JANA PIERACKIEGO.

Agencja Wschód donosi, że dotychczasowy wiceprezes zarządu Dzielnic Małopolski Wsch. Stronnictwa Narodowego, dr. Jan Pieracki zgłosił ustąpienie z tego stanowiska, jak również złożył mandat członka zarządu. W związku z tem, prezes zarządu Dzielnic, senator dr. Głabiński, zwołał nadzwyczajne posiedzenie, na którym uchwalono jednogłośnie przyjąć rezolucję adw. dr. Pierackiego.

Krążą wiadomości o dużych tarcjach personalnych i programowych w łonie Stronnictwa Narodowego na terenie małopolskim.

==□==

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodziań?

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 2169/34. Edykt licytacyjny. W sprawie egzekucyjnej firmy Dansk Sojaka-fabrik Aktienselskab w Kopenhadze przez adw. Dr. Stanisława Milca w Jarosławiu przeciw Ernien z Stelzerów Felsenstein odbędzie się dnia 26 października 1934 r. o godz. 9-tej w biurze Nr. 29 Sądu grodzkiego w Jarosławiu licytacja realności obj. whl. 6825 ks. gr. gm. kat. Jarosław składającej się z parceli budowl. lkat. 2208/2 o pow. 90 sążni z domem parterowym murowanym krytym blachą o 4 ubikacjach, stanowiących fabrykę świec, oraz parcele gruntowe lkat. 2405/2 (rola o pow. 35 sążni), 2408/2 (ogród o pow. 263 sążni), 2409/4 (ogród o pow. 402 sążni) i 2405/3 (rola o pow. 55 sążni) położonych w Jarosławiu obok Rzeźni miejskiej przy rzece San, zobowiązanej Erny z Stelzerów Felsenstein własnej. Do realności tej należą następujące przynależności: motor popędowy, 2 kotły, 3 maszyny do odlewania świec, 2 prasy, studnia i ustęp, oszacowane na 900 zł. Wartość szacunkowa realności wraz z przynależnościami wynosi 19659 zł. 50 gr. Najniższa oferta wynosi 14.750 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne oraz akta egzekucyjne można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu pokój Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Jarosław, 18 września 1934. 4693/K

Km. 489/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Komarnie Józef Maciejewicz urzędujący i zamieszkały w Komarnie przy ul. Rynek Mały Nr. 4 na żądanie Michała Peleńskiego zam. w Komarnie i na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 12 października 1934 o godzinie 12 przedpoł. odbędzie się w Rumnie w posiadłości Ziemłodzielczego Sojuszu, Spółdziel. z ogr. odpow. publiczna licytacyjna sprzedaż ruchomości, a mianowicie: waga stołowa 10 kg. z 9-ma odważnikami, waga dziesiętna bez odważników, 25 kg. soli, kontuar sklepowy sosnowy, szafa sklepową z podstawą krytą oszkloną, szafa sklepową z podstawą i szufladami, 20 paczek marchorki, 2 kg. mydła, waga 250 kg. bez odważników, walec młyński 60x3 do pyłu, oraz kamień młyński metrowy do razówki, oszacowanych na łączną sumę 1.538 zł. 60 gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Komarno, 17 września 1934. 4698/K

I. Km. 1625/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Dnia 26 listopada 1934 o godzinie 12-tej przedpoł. odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie S. III., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności obj. whl. 5239/I. ks. gr. gm. m. Lwowa położonej przy ulicy Snopkowskiej, składającej się z parceli grunt. lkat. 1699/4. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami zł. 7.219,20. Najniższa oferta: zł. 4.812,80. Do realności whl. 5239/I. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 16 mb. parkanu siatkowego, oszacowanego na 51 zł. 90 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Akta dotyczące przeglądać można w biurze Komornika Sądu gr. miej. we Lwowie Rewiru I. przy ul. Akademickiej 24/I.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru I. Lwów, 20 września 1934. 4707/K

VIII. Km. 3770/33. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza następujący edykt licytacyjny. Strona zobowiązana: Jadwiga Adela z Rudnickich Stupnicka. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 30 października 1934 o godzinie 11-tej przedpołudniem w sali III. biuro 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej 7 na zasadzie dnia 20 września 1932 zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa I. Dz. whl. 2481. Oznaczenie realności: Realność jednopiętrowa z poddaszem, dwufrentowa, podpiwniczona, położona przy ul. Obwodowej I. orj. 20 lkonskr. 2082 1/4 drugim zaś frontem do ulicy Grochowskiej, składająca się z parceli bud. lk. 6003 pow. 8 a. 32 m kw. i parc. grunt. lk. 8250 o pow. 38 m kw., stanowiących jeden kompleks. Wartość szacunkowa wraz z przynal. 58.137 zł. Najniższa oferta 29.068 zł. 50 gr. Przynależności ocenione są na 10.139 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik wzywa wszystkich wierzycieli, mających pretensje hipoteczne zabezpieczone na tej realności, aby najpóźniej na dni 8 (osiem) przed terminem licytacyjnym oświadczyli czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub czy zgadzają się na przyjęcie długu przez nabycyc.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VIII. Lwów, 16 lipca 1934. 4703/K

X. Km. 2243/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 3 października 1934 o godz. 8-mej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Legionów 19, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X. Lwów, 14 września 1934. 4704/K

X. Km. 2141/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 3 października 1934 o godz. 9 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Legionów I. 7, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X. Lwów, 17 września 1934. 4705/K

I. Km. 3974/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że dnia 24 października 1934 o godzinie 12-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej I. 34, biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 76 i 78 gminy Kulparków Cz. II. (młyn motorowy z urządzeniem młyńskim, budynek mieszkalny, garaż, ogród i bocznicza kolejowa niedaleko stacji kolejowej w Persenkówce). Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi kwotę 287.925 zł. 15 gr. odnośnie do realności whl. 76, zaś kwotę 28.468 zł. odnośnie do realności whl. 78 gm. Kulparków

Cz. II. Najniższa oferta wynosi kwotę 146.056 zł. 63 gr. i 14.816 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przedrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I. ul. Krasickich 11a, I. p. Lwów, 1 września 1934. 4711/K

X. Km. 1799/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 27 września 1934 o godz. 10 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Legionów I. 41, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X. Lwów, 13 września 1934. 4706/K

IV. Km. 3046/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 4 października 1934 od godz. 15 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Ojzasa Halperna w jego mieszkaniu w Drohobyczu, ul. Sobieskiego, składających się z urządzenia domowego itp., ocenionych na łączną sumę 2445 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Drohobycz, 20 września 1934. 4708/K

UZNAJENIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 24/34. Edykt. Zofja Kubačka, córka Walentego i Ewy, ur. 14 maja 1864 w Zarnowcu, zaginęła w Ameryce w r. 1897. Wiadomości o niej udzielić należy w ciągu roku.

Sąd Okręgowy. W Jasle, dnia 3 września 1934. 4701

UPADŁOŚCI.

I. Sa. 14/33. Postępowanie ugodowe do majątku Józefa i Heleny Kormanów w Gorlicach zastanowiono.

Sąd Okręgowy. W Jasle, dnia 18 sierpnia 1934 r. 4702

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Spółki Akcyjnej „Zakłady Przemysłu Drzewnego Delatyn w Polsce” odbędzie się dnia 8-go października 1934 r. o godzinie 17-tej po południu w biurze likwidatora przy ul. Halickiej 21 we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie likwidatora z czynności za czas likwidacji i przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków za r. 1932 i 1933 oraz za czas od 1 stycznia 1934 do dnia 30 września 1934.
- 3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysku, udzielenie absolutorjum likwidatorowi.
- 4) Zatwierdzenie bilansu likwidacyjnego.
- 5) Uchwała o zakończeniu likwidacji i rozwiązaniu Spółki.
- 6) Wnioski i interpelacje.

Uwaga: Posiadanie 2 (dwóch) akcji daje prawo do jednego głosu na Zgromadzeniu, lecz każdy poszczególny akcjonariusz ani z tytułu posiadanych akcji, ani z tytułu pełnomocnictwa nie może mieć więcej głosów, która przysługuje ponad 1/10 część kapitału zakładowego, reprezentowanego na Walnym Zgromadzeniu.

Każdy akcjonariusz może uczestniczyć na Zgromadzeniu osobiście lub też przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być pisane. Pełnomocnikiem może być osoba, nie będąca akcjonariuszem. Jedna osoba nie może mieć więcej, jak dwa pełnomocnictwa.

Celem korzystania z prawa głosu należy złożyć swoje akcje najpóźniej na 6 dni przed terminem Zgromadzenia w biurze Spółki we Lwowie przy ul. Brajerowskiej Bocznej 4. 4700

I. OGŁOSZENIE.

KOLEJ ŻELAZNA LWÓW—BELZEC S. A. w likwidacji.

Likwidatorowie Kolei żelaznej Lwów—Belzec S. A. w likwidacji zawiadamiają niniejszym P. P. Akcjonariuszów Spółki, że XLIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów odbędzie się we Lwowie dnia 20 października 1934 o godzinie 11-tej w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego ul. Jagiellońska Nr. 5—7 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Rozpatrzenie sprawozdania Komitetu likwidacyjnego o czynności i Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za czas od 18 czerwca 1933 do 31 grudnia 1933 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Komitetowi likwidatorów i Radzie Nadzorczej.
- 3) Wyznaczenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej.
- 4) Ustalenie wysokości znaczka obecności dla członków Rady Nadzorczej.

5) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących z powodu ukończenia kadencji.

6) Wnioski zgłoszone przez P. P. Akcjonariuszów stosownie do art. 54 Rzp. Prez. Rzeczypospolitej Polskiej o Spółkach Akcyjnych.

Akcionariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dnia 12 października 1934 złożyć swoje akcje w Powszechnym Banku Kredytowym S. A. w Warszawie, lub w Oddziale tego Banku we Lwowie, w Warszawskim Banku Dyskontowym, S. A. w Warszawie, lub w Oddziale tego Banku we Lwowie, albo w Schweizerische Kreditanstalt w Zurychu.

Złożenie akcji następuje na podstawie w podwójnym wygotowaniu sporządzonych konsygnacji, na które bezpłatnie wydawane będą druki w powyżej wymienionych bankach, a na podstawie kwitu na złożenie akcji wydane przez PP. Akcjonariuszom karty legitymacyjne, uprawniające do udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Na wypadek zastępstwa należy pełnomocnictwo, wydrukowane na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej własnoręcznie podpisać.

Akcionariuszom przysługuje prawo zgłaszania poszczególnych spraw na porządek dzienny, sprawy te winne być zgłoszone na piśmie nie później, niż w 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w Zarządzie Spółki we Lwowie, ul. Jagiellońska 5—7 (§ 15 Statutu).

LIKWIDATOROWIE.

Lwów, we wrześniu 1934 roku. 4692

I. OGŁOSZENIE.

KOŁOMYJSKIE KOLEJE LOKALNE Spółka akcyjna.

Zarząd Kołomyjskich Kolei Lokalnych S. A. zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów Spółki, że

XXI. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Kołomyjskich Kolei Lokalnych odbędzie się we Lwowie dn. 20 października 1934 r. o godz. 12 w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego ul. Jagiellońska 5—7 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.

2) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za rok 1933 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

3) Uzupelnienie § 32 Statutu Spółki co do sposobu podpisywania firm w myśl wezwania Sądu Okręgowego we Lwowie z dnia 11 grudnia 1933.

4) Ustalenie wartości znaczków obecności za wzięcie udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej.

5) Wnioski zgłoszone przez P. P. Akcjonariuszów stosownie do art. 54 Rzp. Prez. Rz. P. o Spółkach akcyjnych.

Akcionariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dnia 12 października 1934 złożyć swoje akcje w Powszechnym Banku Kredytowym, S. A. w Warszawie, lub w Oddziale tego Banku we Lwowie, w Warszawskim Banku Dyskontowym, S. A. w Warszawie, lub w Oddziale tego Banku we Lwowie, albo w Schweizerische Kreditanstalt w Zurychu lub Lombardbank w Zurychu.

Złożenie akcji następuje na podstawie w podwójnym wygotowaniu sporządzonych konsygnacji, na które bezpłatnie wydawane będą druki w powyżej wymienionych bankach, a na podstawie kwitu na złożenie akcji wydane przez PP. Akcjonariuszom karty legitymacyjne, uprawniające do udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Na wypadek zastępstwa należy pełnomocnictwo, wydrukowane na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej własnoręcznie podpisać.

Akcionariuszom przysługuje prawo zgłaszania poszczególnych spraw na porządek dzienny, sprawy te winne być zgłoszone na piśmie nie później, niż w 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w Zarządzie Spółki we Lwowie, ul. Jagiellońska 5—7 (§ 16 Statutu).

ZARZĄD.

Lwów, we wrześniu 1934 roku. 4691

DO WYNAJĘCIA na biura w śródmieściu we Lwowie, pięć pokoi lub trzy i dwa. Zgłoszenia Zakopane, Aslanówka dla I. K. 4699

POKOJ kawalerski z komfortem do wynajęcia. Głęboka 14, parter, VIII. schody. Nr. 64. Zgł. 3—4 pop. 4700

PLYTY Linguaphone język angielski, francuski i niemiecki kupić, ewentualnie wypożyczyć. Administracji „Linguaphone”. 4660

ABSOLWENT Politechniki przygotowuje do egzaminów z zakresu szkół średnich i wyższych z matematyki, fizyki i geometrii wykresowej, pod gwarancją. Zgłoszenia „L” w Administracji. 4662

DROZKI

«KOWALSKINA»

STOSUJE SIĘ DOZY UPORCZYWYCH

BOLACH GŁOWY

WONIECZNI ZE ZNAKIEM

„SERCE W DIEDZICZCIE”

FABRYKA CHEMICALNA ANKOWALSKI, WARSZAWA